

Wewnętrzniemiecka odnoga Nord Stream zyskuje holenderskiego udziałowca

11 czerwca ogłoszono przejęcie przez holenderską Gasunie 20% udziałów w projekcie gazociągu NEL – mającego stanowić biegnącą w kierunku zachodnim odnogę Gazociągu Północnego. Tym samym NEL przestaje być jedynie projektem wewnętrznemieckim i rośnie jego znaczenie w wewnątrzunijnym systemie przesyłu gazu.

NEL, o planowanej długości 440 km i przepustowości 20 mld m³, ma biec z niemieckiej miejscowości Lubmin (punkt odbioru gazu z Nord Stream) przez Meklemburgię-Pomorze Przednie i Dolną Saksonię do granicy z Holandią. Gasunie przejmie 15% udziałów w NEL od niemieckiego E.ON Ruhrgas (który ograniczy swoje udziały z dotychczasowych 25% do 10%) i 5% udziałów od Wingas – spółki-córki Wintershall i Gazpromu (do tej pory 75%).

Objęcie pakietu akcji NEL przez Gasunie, będącą jednocześnie udziałowcem konsorcjum NS (9%), ułatwi dystrybucję gazu z NS w północnych Niemczech (m.in. poprzez sieć należącą do Gasunie Germany) i w Holandii oraz usprawni ewentualny przesył gazu do Wielkiej Brytanii poprzez (będący również współwłasnością holenderskiej spółki) gazociąg BBL. Jednocześnie wejście Gasunie do NEL zwiększa potencjał lobbingowy i prawdopodobieństwo uzyskania przez projekt zwolnienia z unijnej reguły o dostępie stron trzecich (TPA), o co – dotąd bezskutecznie wobec braku zgody Komisji Europejskiej – zabiegali uczestnicy projektu. Wyłączenie NEL z TPA umożliwiłoby maksymalizację ilości gazu z NS przesyłanego tym szlakiem (wobec braku konieczności udostępniania przepustowości firmom postronnym), co zwiększyłoby opłacalność projektu i zyski ze sprzedaży gazu transportowanego Gazociągiem Północnym na rynkach Europy Zachodniej.

<zub>